



10 lat w Unii



Fot. Tomasz Szoltyś

Z okazji 10-lecia Polski w Unii Europejskiej 9 maja w auli naszej szkoły odbyła się akademie. Pieczę nad nią sprawowali nasi wspaniali nauczyciele, panie Iwona Atamaniuk i Urszula Kałuska oraz pan Dariusz Drózdź. Na scenie wstąpili uczniowie z klas IV-VI.

Dokończenie na str. 3

Jest sukces!



Poprzedni numer "Po Lekcjach" decyzją jury został wyróżniony w konkursie "Junior w Druku". W nagrodę otrzymaliśmy 250 egzemplarzy naszej gazetki wydrukowanych w profesjonalnej drukarni prasowej. Bardzo się cieszymy i dziękujemy wszystkim, którzy oddawali głosy na naszą gazetkę.

Redakcja

Bądźmy bardziej rozśpiewani!

- o pracy nauczyciela muzyki opowiada pani Anna Kotulska



Fot. Emilia Szubska

- Dlaczego została Pani nauczycielką muzyki?

- Odkąd pamiętam, chciałam być nauczycielem. Nie było to dla mnie jasne, czego chciałabym uczyć. Już w dzieciństwie bardzo lubiłam bawić się z rówieśnikami w szkołę. Później, kiedy zaczęłam uczyć się gry na instrumentach, chciałam być nauczycielem gry. Dopiero jednak kierunek studiów połączył moje zainteresowania: muzykę i pedagogikę.

- Jak Pani ocenia poziom edukacji muzycznej w Polsce?

- Cóż, nie można powiedzieć, że edukacja muzyczna w Polsce jest na porządnym poziomie. Nie wydaje mi się jednak, by była to wina dzieci i młodzieży. Niestety do stopniowo pogarszającej się edukacji muzycznej w bardzo dużym stopniu przyczynia się rząd poprzez stałe reformowanie. Częste zmiany podstawy programowej czy zmniejszanie wymiaru godzin z zajęć muzyki wpływają na to, że zamiast stwarzać warunki do pełniejszego rozwoju muzycznego – ogranicza się go. Wbrew pozorom Stowarzyszenie Nauczycieli Muzyki nie jest wobec tej sytuacji biernie. Czasem przypomina to jednak walkę z wiatrakami... W każdym razie to zagadnienie wymaga szerszego omówienia, a na to chyba nie mamy tyle czasu.

Dokończenie na s. 2

Dokończenie ze str. 1.

- **Muzyka klasyczna nie jest powszechnie chętnie słuchana przez młodych ludzi. Myśli Pani, że może się to kiedyś zmienić? Jakby Pani zachęciła młodzież do sięgania po płyty z muzyką klasyczną.**

- Wydawało mi się, że stale to robię... (śmiech). To prawda, że powszechnie niezbyt chętnie słucha się muzyki poważnej. To zagadnienie łączy się z poprzednim pytaniem – kiedy system edukacji kuleje, nie można mówić o wysokich wynikach. Słuchanie muzyki to tylko jedna z pięciu podstawowych aktywności muzycznych. Wydaje się być naturalnym, że jeśli w dzieciństwie te aktywności nie są odpowiednio rozbudzone, kiedy dziecko nie przeżyje odpowiednio dużo radości z obcowania z muzyką, to w późniejszych latach życia nie będzie do niej sięgało. Po prostu jej nie zna. Drugim ważnym powodem jest kultura masowa. Czy raczej popkultura. W obecnych zagonionych czasach dźwięki otaczają nas właściwie bez przerwy. W domu, w autobusie, w sklepie... i ciężko się od tego odciąć! Możemy zwyczajnie zapomnieć, że dobrym sposobem na zebranie myśli, wyciszenie lub wręcz odwrotnie – na nabranie nowych sił – jest zwrot ku muzyce poważnej, które przecież nie zawsze jest całkiem poważna.

- **Czy gra Pani na jakiś instrumentach?**

- Jak już wspomniałam, zaczęłam uczyć się gry na instrumentach w szkole podstawowej. Na początku był to fortepian, jednak potem uczyłam się gry na flecie poprzecznym. Trwało to 10 lat. Naturalnie w tym czasie fascynacji muzyką instrumentalną zaczęłam też grać na flecie piccolo. W międzyczasie i kiedy studiowałam, w dalszym ciągu miałam zajęcia gry na fortepianie, a dodatkowo uczyliśmy się grać na instrumentach spotykanych w szkole: na flecie prostym i instrumentach perkusyjnych, takich jak np. ksylofon.

- **Czy może Się Pani pochwalić jakimiś sukcesami muzycznymi?**

- Cóż, aktualnie głównie uczę muzyki, więc sukcesem jest dla mnie każdorazowa aktywność muzyczna uczniów. Moim celem jest, by dzieci i młodzież samodzielnie odkrywała walory obcowania z muzyką. Tak więc zawsze odnoszę sukces, kiedy widzę ich śpiewających, tańczących lub słuchających wartościowej muzyki. Z wcześniejszych sukcesów najważniejsza jest dla mnie publikacja mojego artykułu w czasopiśmie „Wychowanie muzyczne”, które jest związane z pedagogiką muzyczną.

- **Jakie są Pani plany związane z muzyką?**

- Mam kilka szczegółowych planów, jednak nie mogę ich zdradzić, żeby nie zapeszyć (śmiech). Jest dobrze, żeby człowiek miał marzenia i próbował je urzeczywistnić. Chciałabym nadal realizować się jako nauczyciel muzyki i wychowawca świetlicy. Praca w szkole daje mi naprawdę dużo radości. Podobnie jak granie w orkiestrze, śpiewanie i prowadzenie chóru. Są to zadania zawsze interesujące i fascynujące. Pracowanie nad nowymi utworami, poznawanie ich i przeżywanie każdorazowo dostarcza nowych emocji i wrażeń. Moim marzeniem jest, by nasze społeczeństwo było bardziej umuzykalnione, a szczególnie rozśpiewane.

Rozmawiały:
Natalia Janowska
Emilia Szubska

W krainie mitów



Dnia 4 kwietnia 2014 roku uczniowie klas VI uczestniczyli w spektaklu Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia. Odbył się on w Chorzowskim Centrum Kultury. Przedstawienie pt. „W krainie mitów” opowiadało o dwójce młodych uczniów, którzy byli na wycieczce w muzeum. Byli oni bardzo nieposłuszni i przez to otwarli puszkę Pandory, a ta przeniosła ich w świat mitów. Dzieci spotkały m.in. Syzyfa.

Po przedstawieniu z widowni zostali wybrani chłopiec oraz dziewczynka, którzy bawili się w kalambury. Zabawa ta dotyczyła postaci i rzeczy zawartych w mitach. Spektakl miał na celu nauczenie nas pokory i szacunku do mądrości zawartych w mitach.

Inscenizacja została przyjęta z wielkim aplauzem. Wszyscy z niecierpliwością już dziś czekamy na kolejny spektakl.

Martyna Plewnia, kl. VI a

10 lat w Unii

dokończenie ze str. 1

Na początku akademii odśpiewaliśmy hymn Polski – „Mazurka Dąbrowskiego” - oraz hymn zjednoczonej Europy – „Odę do radości”. Później, na wzór rozpoczęcia igrzysk olimpijskich, uczniowie klasy IV b w strojach judo wprowadzali reprezentantów poszczególnych krajów. Reprezentanci to tak naprawdę byli uczniowie, chłopiec i dziewczynka, klasy, która wylosowała dane państwo. Po wprowadzeniu każdego państwa mogliśmy dowiedzieć się o nim wiele ciekawych informacji. Na zakończenie akademii wyświetlony został film pt. „Polska jest piękna”.

Martyna Plewnia, kl. VI a



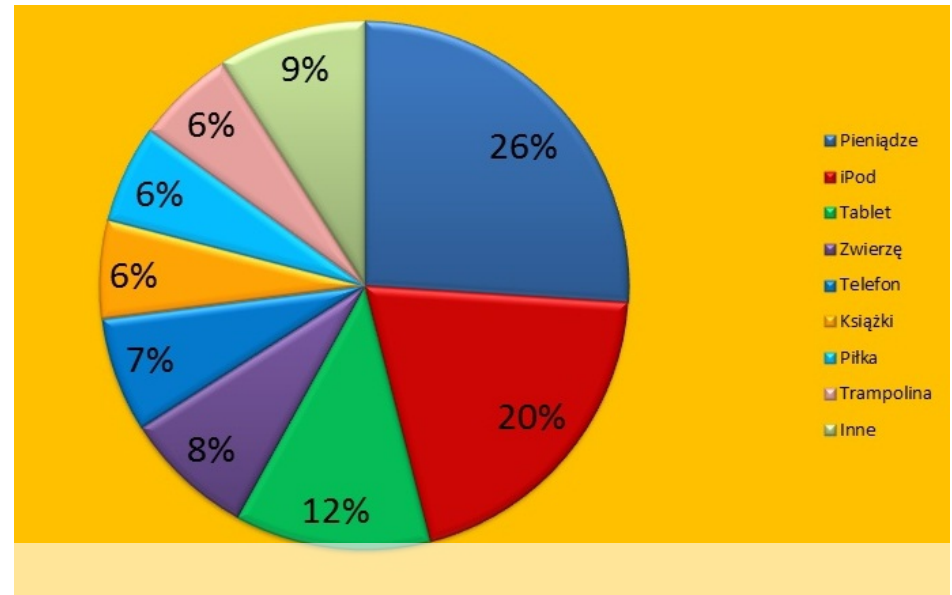
Sekrety X muzy - czyli o kinematografii na wesoło

Uczniowie klas 4a, 5a i 6a Szkoły Podstawowej nr 1 w Radzionkowie 15 kwietnia 2014 roku wybrali się wraz ze swymi wychowawcami do Bytomskiego Centrum Kultury na warsztaty filmowe pt. „Sekrety X muzy”. Na początku poznaliśmy historię kina. Dowiedzieliśmy się, co to jest latarnia magiczna oraz tricki filmowe. Mielśmy okazję zobaczyć pierwsze filmy braci Lumiere. Całość była przedstawiona za pomocą slajdów oraz fragmentów filmów. Zobaczyliśmy urywki takich filmów jak „Hugo i jego wynalazek” czy „Harry Potter i Kamień Filozoficzny”. Później mieliśmy okazję zobaczyć pełnometrażowy film pt. „Podróże Guliwera”. Dzięki tej wizycie na pewno bardziej doceniamy twórców filmów, którzy muszą włożyć bardzo wiele swoich sił i pracy, aby powstał jeden film pełnometrażowy.

Martyna Plewnia, kl. VIa



Jakie prezenty chcemy na Dzień Dziecka?



W Szkole Podstawowej nr 1 w Radzionkowie 20 maja 2014 r. została przeprowadzona wśród uczniów klas IV – VI ankieta na temat „Jakie prezenty chcesz dostać na Dzień Dziecka?”.

Wyniki świadczą o tym, że ankietowani najbardziej lubią dostawać pieniądze i że marzą o iPodzie. Badani chętnie otrzymaliby w prezencie na Dzień Dziecka także tablet lub zwierzątko.

Opracowanie: Martyna Plewnia, kl. VIa

Bądź uczciwy, nie ściągaj!



Ściągać można na różne sposoby. Najczęściej przypadki ściągania widzimy, kiedy jakiś uczeń zapomni odrobić zadanie domowe i spisuje je od kolegi, żeby nie dostać złej oceny. Często nie zdaje sobie sprawy, że gdy nauczyciel będzie sprawdzał zadanie, zorientuje się, że zadania są takie same i postawi jedynkę obydwu osobom. Tak więc jedną z konsekwencji jest zła ocena. Jest to również oszukiwanie siebie i innych. Czasami uczniowie nie uczą się na sprawdzian i ratują się za pomocą ściąg. U nas w Polsce, gdy zobaczymy, że ktoś ściąga, nie zwracamy na to uwagi, ale w USA inni uczniowie zwracają na to bardzo dużą uwagę i tam za ściąganie można zostać wyrzuconym ze szkoły!!!

Olga Ciunowicz, kl. IV a

Patroni naszych ulic:

Św. Wojciech

Jedną z najdłuższych ulic w Radzionkowie jest ul. Św. Wojciecha. Wojciech Sławnikowicz urodził się około 956 r., a zmarł 23 kwietnia 997 r. Był czeskim duchownym katolickim, biskupem, misjonarzem. Zginął podczas nawracania pogan. Święty Wojciech jest pierwszym polskim męczennikiem. W naszym radzionkowskim kościele znajduje się jako relikwia część jego łokcia.

Patrycja Szyguła, kl. VI a



Opowiadanie:

Wakacje Darii

Nareszcie był koniec szkoły! Razem z przyjaciółką Magdą planowałyśmy iść na lody i pizzę, i na basen, i ... tylko na lody. Nasze skarbonki świeciły pustkami. I co było robić? Jak miałyśmy spędzić wakacje bez pieniędzy? Rodzice jeszcze nie dostali wypłaty, a babcia potrzebowała na leki.

- No i co my teraz zrobimy? - załamała się Magda.

- Może znajdziemy coś w internecie - zaproponowałam. Włączyłyśmy mój dwuletni komputer i nie znalazłyśmy nic ciekawego. Do pokoju weszła moja mama.

- Co porabiają moje trzynastolatki?

- Nie mamy pieniędzy i nie wiemy co robić w wakacje.

Mama uśmiechnęła się. Usiadła na moim łóżku i zaczęła swoją opowieść o tym, jak się spędzało wakacje w jej czasach.

- Ale my nie będziemy skakać przez gumę i w ogóle - stwierdziłam. - Możemy za to jeździć na rolkach i rowerach z innymi!

- I zrobić piknik klasowy! Każdy przyniesie coś z domu i już! - dodała Magda.

- A może spróbujecie trochę zarobić? - spytała mama. Popatrzyłyśmy na nią zdziwione. - Pomożecie w sadzie albo coś...

Uznałyśmy, że to dobry pomysł, mimo że zmarnujemy trochę wakacji.

Następnego dnia poszłyśmy do pobliskiego sadu. Właściciel był zadowolony, bo właśnie potrzebował kogoś do pomocy. Ostrzegł nas jednak, że mamy nie kraść itp. Mogłyśmy zacząć od jutra.

Tego samego dnia poinformowałyśmy klasę o pikniku i wszyscy z chęcią obiecali przyjść i przynieść jedzenie oraz gry na spotkanie. Data została ustalona. Razem z Magdą wyruszyłyśmy do biblioteki. Wypożyczyłyśmy sobie po jednej książce i wróciłyśmy do domu. I zaczęły się fajne wakacje bez pieniędzy.

Pamiętajcie! Wakacje można spędzić bez pieniędzy nie tylko przed telewizorem czy komputerem!

Patrycja Szyguła VI a.

Promujemy czytanie książek

W auli naszej szkoły 15 maja 2014 r. odbyła się akcja promująca czytanie książek wśród mieszkańców naszego miasta. Została ona zorganizowana przez grupę Wyobraźnia.pl, którą tworzą uczniowie klasy IVb.

Wydarzenie spotkało się z dużym zainteresowaniem. Swoją obecnością zaszczytili nas przedstawiciele Urzędu Miasta. Przybili również m. in. pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radzionkowie, Przedszkola nr 2, rodzice uczniów naszej szkoły oraz mieszkańcy Radzionkowa. Wystawione zostały plakaty promujące czytanie książek. Namalowali je uczniowie naszej szkoły. W programie odbyły się trzy przedstawienia na motywach wierszy Jana Brzechwy. Później przedstawiciele Urzędu Miasta przeczytali na głos fragmenty książek dla dzieci. Na koniec zaprezentowana została idea bookcrossingu oraz władze miasta wręczyły słodki upominek wszystkim uczestnikom akcji.

Martyna Plewnia, kl. IVa



Redakcja

Szkoła Podstawowa nr 1 w Radzionkowie,
ul. Knosały 16, 41-922 Radzionków

Redaktorzy wydania:

Natalia Janowska
Emilia Szubska
Patrycja Szyguła
Olga Ciunowicz
Martyna Plewnia

Opiekun:

Krzysztof Nocoń

Kontakt:

gazetkapolekcjach@gmail.com

Sukces Pauliny i Wiktorii

Paulina Pilarska oraz Wiktorja Tobor to nasze koleżanki z klasy V b. Zajęły one drugie miejsce w konkursie gwary śląskiej „Przidom od nos po niyszporach”. Uczennice przygotowała pani Urszula Kałuska.

Świetna interpretacja tekstu Marka Szoltyska pt: „Przypowić o miłosiernym gorolu” spotkała się z bardzo serdecznym przyjęciem przez jury. Przewodniczącym komisji sędziowskiej był sam autor tekstu. Konkurs jak zwykle cieszył się ogromną popularnością.

Dziewczętom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

